

SZTUKA PO 1945 ROKU – NOWE BADANIA, NOWA METODOLOGIA

7 marca, g. 17:00 (Zoom)

dr Tomasz Załuski, *Życie-w-sztuce, czyli jak badać materialno-społeczną biografię galerii*

6 kwietnia, g. 17:00 (Zoom)

dr. Agata Pietrasik, *Jak wystawy odbudowały Europę: reprezentacje zbrodni wojennych i Holokaustu w wystawach drugiej połowy lat 40-tych*

25 kwietnia, g. 17:00 (Zoom)

dr. Agnieszka Szablowska, *Czy to naprawdę Fangor? Osobliwe malarstwo na Pierwszej Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki w 1950 r.*

23 maja, g. 17:00 (Zoom)

dr Przemysław Strożek, *Sport – Sztuka – Polityka. Artyści z Bloku Wschodniego na Olimpiadzie Sztuki w Seulu w 1988*

20 czerwca, g. 17:00 (Żydowski Instytut Historyczny)

dr Piotr Słodkowski, *Kontrfaktyczna historia powstania w getcie warszawskim. Socrealistyczne obrazy wobec fotografii nazistowskiej*

Osoby zainteresowane udziałem w seminarium, które chciałyby otrzymać materiały dodatkowe proszone są o kontakt z dr Karoliną Łabowicz-Dymanus karolina.labowicz-dymanus@ispan.pl

Opis zajęć:

7 marca, g. 17:00 (Zoom)

dr Tomasz Załuski, *Życie-w-sztuce, czyli jak badać materialno-społeczną biografię galerii*

Seminarium będzie krążyć wokół książki „Galeria Wschodnia. Dokumenty/Documents 1984–2017”, stanowiącej obszerne opracowanie dziejów jednej z najdłużej istniejących alternatywnych przestrzeni sztuki w Polsce. Tomasz Załuski, współredaktor tomu i autor tekstu

rekonstruującego historię galerii, opowie o swoich badaniach poświęconych Wschodniej i zarysuje specyfikę jej działalności. Przedstawi też szczegółowe zagadnienia, które wyłoniły się w procesie badawczym oraz narzędzia pojęciowe skonstruowane do ich opracowania. „Biografia galerii” to element szerszego projektu badania kultury artystycznej, pisania materialnej i społecznej historii praktyk twórczych splecionych z uwarunkowaniami pozaartystycznymi, a także, na swój sposób, wyraz przejęcia się ideą „integracji życia i sztuki”.

6 kwietnia, g. 17:00 (Zoom)

dr. Agata Pietrasik, *Jak wystawy odbudowały Europę: reprezentacje zbrodni wojennych i Holokaustu w wystawach drugiej połowy lat 40-tych*

Prezentacja omawia projekt badawczy analizujący wystawy poświęcone zbrodniom wojennym i Holocaustowi, które odbyły się bezpośrednio po drugiej wojnie światowej. Wystawy te były zjawiskiem międzynarodowym, przyciągającym ogromną publiczność w miastach i miasteczkach zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie Europy. Projekt stanowi krytyczne studium tego fenomenu, opisując zarówno różne typy wystaw, jak i nowatorskie strategie kuratorskie, które zestawiały ze sobą fotografie, dokumenty, historyczne artefakty oraz dzieła sztuki, ustanawiając tym samym nowe symbole w zbiorowej pamięci i wyobraźni.

25 kwietnia, g. 17:00 (Zoom)

dr. Agnieszka Szablowska, *Czy to naprawdę Fangor? Osobliwe malarstwo na Pierwszej Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki w 1950 r.*

W latach 1950-1954 nad sztuką – sferą tej najbardziej osobistej i intymnej ludzkiej aktywności zapanowała zewnętrzna dyrektywa, która była metodycznie wprowadzana w życie i weryfikowana. Cel był jednoznaczny – wprzęgnięcie twórczości artystycznej w planowy system totalitarnej ideologii. Funkcjonowanie socrealizmu w praktyce przebiegało według przeszczepianych na grunt krajowy radzieckich wzorców. Dla sztuk plastycznych, którymi zajęto się ze szczególną konsekwencją, wzorcem takim były moskiewskie Wszechzwiązkowe Wystawy Sztuki. W Polsce przyjęły one nazwę Ogólnopolskich Wystaw Plastyki (OWP) – oficjalnych dorocznych ekspozycji stanowiących rodzaj estrady dla obowiązującej doktryny. Sztuka miała odzwierciedlać radykalne przemiany społeczno-polityczne oraz wpływać na upodobania estetyczne społeczeństwa. Nawoływano do przedstawiania zagadnień związanych z budową

nowego ustroju w sposób dosłowny. Poparciem ideologów cieszył się prosty realizm i zbrutalizowany klasycyzm. Dorobek socrealizmu jest obecnie rozproszony. W związku z tym ogromną archiwalną wartość mają przechowywane w Zbiorach Fotografii i Rysunków Pomiarowych Instytutu Sztuki PAN w Warszawie materiały ikonograficzne dotyczące wystaw plastyki w latach 1950-1954. Podobny zbiór nie istnieje w żadnej innej placówce naukowej czy muzealnej. Fotografie dokumentują nie tylko ówczesne dzieła, lecz również sposoby ich eksponowania, aranżacje przestrzeni wystawowych, w kilku przypadkach ujmują również prace odrzucane z oficjalnych salonów – co stanowi dodatkowy atut badawczy. Technologia cyfrowa „uwalniając” te w dużej części szklane negatywy z archiwalnych szuflad, znacznie ułatwiła ich eksplorację. Po z górą siedemdziesięciu latach otrzymujemy kompleksową, choć czarno białą panoramę socrealizmu w plastyce i widzimy jak artyści radzili sobie ze zrozumieniem pokrętnych zasad narzuconego im sposobu tworzenia, w jak różny sposób próbowali przemycać elementy własnych wizji artystycznych, jak walczyli z presją i naciskami. Nie trudno również zauważyć, że wzmożonej indoktrynacji poddane zostało malarstwo, które stanowiło dla promotorów socrealizmu znacznie trudniejsze „terytorium” niż pozostałe sfery plastyki. To głównie sztalugowcy podejmowali w nieodległej przeszłości różnorodne odmiany awangardy, epatując nawet po wprowadzeniu doktryny nieznośną dla reżimu estetyką Zachodu. Było to zauważalne zwłaszcza w początkowej fazie socrealistycznej reformy zwieńczonej I OWP w marcu 1950 r. Doprowadzenie wówczas do jej otwarcia było absolutnym priorytetem, nawet kosztem ideologicznych i formalnych „uchybień” które, jak się okazało, wpisane były w dalekosiężny proces upolityczniania sztuki i jej instrumentalizacji. W istocie więc I OWP była czymś w rodzaju doświadczalnego „poligonu” dla przyszłych masowych demonstracji plastyki według stalinowskiej formuły, a jednocześnie ostatnim akcentem jeszcze dopuszczonych wówczas elementów polskiej tradycji artystycznej, zwłaszcza w sferze malarstwa. Próby sprostania założeniom socrealizmu spowodowały nie tylko zahamowanie dotychczasowych linii twórczych, lecz również rozluźnienie granic pomiędzy malarskimi orientacjami, które jeszcze kilka lat temu ostre i zdecydowane zaczęły się zacierać i wzajemnie przenikać. Jednocześnie chęć wykreowania na potrzeby kierunku czegoś nowego spowodowała nieoczekiwane fluktuacje tematyczne, stylistyczne i formalne: koloryści podejmowali obce im z zasady wątki społeczne, tradycjoniści sięgali do impresjonizmu, awangardziści wracali do realistycznego przedstawiania rzeczywistości. To oczywiście tylko kilka możliwości żonglowania malarską tradycją przez zaangażowanych w I OWP sztalugowców, które zostaną zaprezentowane na wybranych przykładach.

23 maja, g. 17:00 (Zoom)

dr Przemysław Strożek, *Sport – Sztuka – Polityka. Artysty z Bloku Wschodniego na Olimpiadzie Sztuki w Seulu w 1988*

Na seminarium pragnę skupić się na artystycznym i politycznym znaczeniu *Olimpiady Sztuki* w Seulu, na którą złożyły się: Międzynarodowe Sympozjum Rzeźbiarskie, Międzynarodowa Wystawa Rzeźby i Międzynarodowa Wystawa Malarstwa. W *Olimpiadzie Sztuki* wzięło udział około 350 artystów z wszystkich stron świata: Ameryki Północnej i Europy Zachodniej, Afryki, Azji, Australii i Oceanii, Ameryki Łacińskiej i Europy Wschodniej w celu upamiętnienia Igrzysk Olimpijskich 1988 roku. Pierwsza sesja Sympozjum zaplanowana na lipiec 1987 roku odbyła się w burzliwym okresie, kiedy wciąż obowiązywały drakońskie prawa antykomunistyczne, a społeczny ruch Czerwca 1987 roku przyniósł pierwsze demokratyczne wybory prezydenckie w Korei Południowej. Nie bez powodu głównym celem organizatorów *Olimpiady Sztuki* było sprowadzenie artystów z Europy Wschodniej, ponieważ był to jedyny region, który do tego czasu nie nawiązał dyplomatycznych stosunków dyplomatycznych z Koreą Południową. Na seminarium omówię wybrane dzieła, kontekstualizując równocześnie prace artystów z Bloku Wschodniego w szerszym geopolitycznym obszarze poza polem sztuki. Pozwoli to na szersze spojrzenie na *Olimpiadę Sztuki* jako zaplanowany i wielowarstwowy projekt rządu południowokoreańskiego, mający na celu wykorzystanie Igrzysk Olimpijskich w Seulu 1988 roku i związanych z nimi wydarzeń artystycznych do osłabienia wsparcia państw komunistycznych dla Korei Północnej oraz radykalnego odizolowania tego kraju na niedługi czas przed upadkiem komunizmu w krajach Bloku Wschodniego.

20 czerwca, g. 17:00 (Żydowski Instytut Historyczny)

dr Piotr Ślōdkowski, *Kontrfaktyczna historia powstania w getcie warszawskim. Socrealistyczne obrazy wobec fotografii nazistowskiej*

Pozostając blisko założeń wystawy, problematyzującej ewolucję upamiętniania żydowskiej walki zbrojnej w pierwszej powojennej dekadzie, w tekście zastanowię się nad socrealistycznymi obrazami, które namalowano z okazji 10. rocznicy powstania w getcie warszawskim (1953 roku) i które – tak rzadko wyciągane na światło dzienne – znajdują się w zbiorach ŻIH. Twierdzę bowiem, że te zapomniane obiekty niechcianego dziedzictwa

komunizmu nie pozwalają zredukować się jedynie do egzemplifikacji propagandy stalinowskiej. Pytam zatem o naddatek ich znaczenia, widząc je w łączności z „walką o pamięć” społeczności żydowskiej lat 40. oraz przede wszystkim z cyrkulującymi w obiegu publicznym nazistowskimi fotografiami getta warszawskiego. Fotograficzne świadectwa zmieniają spojrzenie na obrazy: oddalają na drugi plan dyskusje nad ich jakością malarską i nad dobrym lub złym wcieleniem doktryny socrealizmu. Każą natomiast zastanowić się nad relacją obu modusów reprezentacji i stających za nimi ładunkami ideologii, a także nad inwencyjnością artystów odkształcających zastane źródła wizualne. Jak obrazy powstania przechwytywały kadry, motywy, detale? Jak, wykorzystując zdjęcia, korygowano na nich historię? I w jakim stopniu można o nich myśleć jako o fenomenach potencjalnie przekraczających zimną rewolucję stalinizmu?